

idziemy na dno

w milczeniu

nie śpiewa się przecież na stypie
zbyt ciężko gdy stale pod prąd
ktoś westchnie zapłacze
zaśmieje się ktoś tonący od trosk
a jednak w tej sytuacji nikt nigdy nie sypie

zieleni się niebo przez denka butelek
wiatr gwizdże tak dziarsko - swój chłop
arlekin z gruźlicą wykaszle co trzeba
a miś kuternoga nabije nam krok
po dachach wieczorna tak zwana poświata

nim spłynie w ulice klepnie po ciemieniu
niejeden już przecież uchodząc poeta
słać listy obiecał a choćby i z piekła

dziwiątą symfonia czy pierwsza kadrowa

nieważne gdy raj pod wynajem czeka

i nikt się nie dowie i nikt nic nie powie
gdzie teraz nie warto
doczekać

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

sisey, dodano 11.08.2012 17:21

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.